

"Czy postępujemy naprawdę jak dzieci Boże?"

Dziecko Boże nie boi się ani życia, ani śmierci, gdyż fundamentem jego życia duchowego jest poczucie synostwa Bożego: Bóg jest moim Ojcem – myśli – i jest Sprawcą wszelkiego dobra, jest samą Dobrocią. – Lecz czy ty i ja postępujemy naprawdę jak dzieci Boże? (Kuźnia, 987)

11 marca

Nasza godność dzieci Bożych prowadzi nas – podkreślam – do podtrzymywania ducha kontemplacyjnego pośród wszystkich działań ludzkich, by być światłem, solą i zaczynem dzięki modlitwie, dzięki umartwieniu, dzięki kulturze religijnej i zawodowej – urzeczywistniając ten program: im głębiej tkwimy w świecie, tym bardziej mamy należeć do Boga. (Kuźnia, 740)

Kiedy pracuje się dla Boga, należy mieć „kompleks wyższości”, jak ci już zaznaczyłem. Zapytałeś mnie jednak, czy nie jest to wyrazem pychy. – Nie! To konsekwencja pokory – pokory, która każe mi mówić: Panie, Ty jesteś tym, kim jesteś. Ja zaś jestem nicością. W Tobie są wszelkie doskonałości: potęga, siła, miłość, chwała, mądrość, panowanie, godność... Jeśli zjednoczę się z Tobą, jak dziecko, które oddaje się w silne ramiona swego ojca lub przytula się

do cudownego łona swej matki,
poczuję ciepło Twojej boskości,
doznam światła Twojej mądrości,
odczuję, jak w mojej krwi pulsuje
Twoja siła. (Kuźnia, 342)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/czy-postepujemy-naprawde-jak-dzieci-boze/> (04-04-2025)